

Sulin, Drogowskazy

Moje marzenie to hasy za rapy
Choć każdy gdy miałem ten pomysł miał bekę
A dziś gdy dzwonią pytają czy zagram za 4 to chyba nie mogło być lepiej
Mimo że moje melanże wychodzą mi bokiem
Nie chciałem pod blokiem tam stać
I mam paru ziomekó w to chlania to lanie
I gadki o życiu, a nigdy do braw

Ozłociłem płytę a nie miałem featów
I nie chodzi o robieniu kit
Patrzę mnie się rozliczam z PITów
Rap Mi kiedyś mówił zaryzykuj

Szkoła ze Polaka nie mój mi jesteś szczeniakiem
Bo sam jest szczeniakiem
Chcą robić tu hasy
Lub ciągną od matki
Na dupy melanże jaranie czy dragi
Proszę cie stary
jak myślisz że wszystko co dostałem kiedyś dostałem od mamy'
To chyba nie bardzo
Mimo że bardzo ich kocham
I wiem że pomogli
To mam swoje hasy
I mam swoje plany

Robię te rapy
mam hasy na raz
Marzenia i plany
Funduje mi rap
A jeśli myślałem że stracę przez czas
Sto raczej wygrałem
Nie liczę dziś strat
Robię te rapy
mam hasy na raz
Marzenia i plany
Funduje mi rap
A jeśli myślałem że stracę przez czas
Sto raczej wygrałem
Nie liczę dziś strat

To moje drogowskazy dziś prowadzi mnie
Kształtują mój charakter
Ciągłe mówią, gdzie mam biec
A gdy myślałem że już nie mam sił i poddam się
To ratowało mnie